

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Oddział II Sztabu Sekcja III Inf.

W: 12405/24

Kampanja przeciwko N.P.

Warszawa, dnia 15 września 1920 r.

4819-11
K

Do

Adjutantury Generalnej.

Przedkłada się do wiadomości odpis meldunku Wydz. II. Sztabu D.O.G.
Kraków.

Za zgodność

~ SZEF SEKCJI

Jeliszewski
major

P.O. SZEFA ODDZIAŁU

Miedziński m.p.

Podpułkownik

O t r z y m u j e:

Ministerstwo Spraw Wojskowych
Adjutantura Generalna.

MINISTERSTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 4819 - dnia 19/IX 1920 r.

z łącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

337 44

Wydz. II. Szt.D.O.Gen. Kraków podaje do wiadomości:

1/ Od miesiąca kampanja przeciwko Naczelnikowi Państwa znacznie się wzmogła, przybierając charakter akcji zorganizowanej i planowej. Przez jakiś czas na tutejszym gruncie ujawniała się ona jedynie w formie rozsiwanych uwłaczających wersji oszczerczych, jak np. o rewizji w Belwederze, o znalezieniu tajnego radjum, o zaarrestowaniu szefa kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa, a nawet o uwięzieniu Komendanta i t.p. Wersje te stale wychodziły z kół narodowo-demokratycznych. Od pewnego czasu za przykładem pism warszawskich i poznańskich ujawniają się usiłowania przeniesienia powyższej kampanji na łamy prasy miejscowej. Pierwszą próbą tego był artykuł red. Stanisława Rymara w "Więdu i pszczołce" / pismo ludowe Ch.D., gdzie umieszczone ustęp wyraźnie podający wiadomość o porozumiewaniu się Naczelnika Państwa z bolszewikami, to jest o przyjęciu rzekomego w Belwederze komisarza bolszewickiego Marchlewskiego. Inkryminowany ustęp w cenzurze rewencyjnej został skonfiskowany. Następnym przykładem był głośny artykuł w "Głosie Narodu" p.t. "Belweder i Belwederzycy", pióra ks. Franciszka Błotnickiego, Nieposłany do cenzury został skonfiskowany ex post.

Powyższy jednak artykuł był właśnie miarą najlepszą siły, jaką posiada wskazana agitacja. Wywołał bowiem powszechne oburzenie, nawet u zwolenników N.D., czego następstwem było częściowe wycofanie się redakcji "Głosu Narodu" z zajętego stanowiska przez umieszczenie artykułu pióra Chołoniewskiego potępiającego kampanję przeciwko Naczelnikowi Państwa. Również koła najbliższe ks. biskupa Sapiechy oficjalnie wyparły się, jakoby powyższy artykuł pochodził z ich inspiracji.

Na podstawie relacji ze wszystkich kół i miejscowości stwierdzić należy, że pomimo niewątpliwie ujemnego wpływu powyższej agitacji, stanowisko Naczelnika Państwa na terenie Małopolskiej zach. jest silne. Przy zorganizowanej i bardziej intensywnej akcji prasowej i wiecowej, wpływy przeciwników Naczelnika Państwa mogą być zupełnie sparaliżowane.

2/ Od pewnego czasu w pewnych kółach Piastowców / głównie posła Rączkowskiego / podnoszoną jest myśl obrania Naczelnikiem Państwa - i to dożywotnim - prezydenta Witosa. Koła te o Kom. Piłsudskim wyrażają się wprawdzie z szacunkiem ale z widocznymi zastrzeżeniami, najczęściej atakując najbliższe otoczenie Naczelnika, które według ich zdania powinno być zmienione. Niektórzy z polityków ludowców jak np. Wł. Tetmajer ostatnio wyraźnie grawitujący ku Belwederowi wpływa na swoich partyjnych kolegów w tym kierunku, że poprzedni plan może być przeprowadzony jedynie za zgodą Piłsudskiego i lewicy, nigdy zaś w związku u N.D. Jednak niewątpliwą jest rzeczalność w powyższych planach współdziałania N.D.

3/ Do wersji, mających na celu osłabienie wpływów Belwederu, należy kolportowana również z kół N.D. pogłoska o rzekomego oziębieniu się stosunków między Kom. Piłsudskim a gen. Sosnkowskim oraz o przesunięciu się tegoż ku prawicy. Wersja ta zmierza do zdeзорjentowania lewicy, wywołania nieufności wzajemnej i rozdzielenia. Nadmienia się, że niektórzy z tutejszych ludowców blizcy prez. Witosa wyrażają się, że gen. Sosnkowski dlatego został ministrem, aby sam za wszystko ponosił odpowiedzialność.

4/ Wreszcie zwraca się uwagę, że od pewnego czasu systematycznie wzmaga się nastroj antysemicki który łatwo może ujawnić się w pogromach. Działka tutaj jakaś ukryta agitacja umiejętnie wyzyskująca sytuację wewnętrzną, a mająca prawdopodobnie na celu przez wywołanie rozruchów antyżydowskich wytworzenie dogodnej okazji dla ewentualnej zmiany rządu i t.p. Wymieniony nastroj antysemicki ujawnia się również w wojsku, którego spokojnej postawy w razie pogromów avsolutnie nie można być pewnym. Co gorsze z nastrojem tym łączy się ogólne niezadowolenie z rządu i władz naczelnych. Nie bez wpływu jest tutaj licznie kolportowana przez żołnierzy - inteligentów " Rzeczpospolita ".

Za zgodność

